

Pan Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski "Niektóre kobiety nawet po czterech latach po przejściu na wcześniejszą emeryturę, dowiedziały się, że wypłacone im świadczenia emerytalne pomniejszą podstawę ustalenia wysokości emerytury powszechnej. Wprowadzenie nowych regulacji nastąpiło zdecydowanie za późno, by przygotować się do takiej zmiany i uniknąć nieprzewidzianych, niekorzystnych skutków prawnych. Kobiety te nie miały możliwości, by zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r. Dlatego też Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy o FUS jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa" Powyższy cytat z uzasadnienia do wyroku Trybunału Konstytucyjnego opisuje dokładnie sytuację, w jakiej się znalazłam. W 2007 r. dowiedziałam się z mediów, że, aby nie utracić prawa do emerytury w "starym systemie", muszę złożyć wniosek o emeryturę. Do tego momentu nie myślałam w ogóle o emeryturze. Wobec groźby utraty uprawnień złożyłam wniosek o emeryturę na podst. art. 88 Karty Nauczyciela. przed 31 maja 2007 r. , gdyż, jako nauczycielka,, musiałam zakończyć pracę do końca sierpnia. (nauczyciel nie może rozwiązać pracy w trakcie roku szkolnego).. Wskutek rozwiązania umowy o pracę straciłam pracę w szkole. Emerytura na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela była wyliczana w identyczny sposób, jak emerytury z art. 46 UoEiR z FUS, bez żadnych specjalnych dodatków. Przed złożeniem wniosku zapytałam w ZUS, czy, w związku ze złożeniem wniosku o emeryturę, grożą mi jakieś komplikacje w przyszłości Uzyskałam odpowiedź, że po uzyskaniu uprawnień do wcześniejszej emerytury, po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, otrzymam drugą emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, z nową kwotą bazową, zamiast emerytury dotychczasowej. Po złożeniu wniosku emerytury nie pobierałam. Pracowałam cały czas w innym zawodzie. Emeryturę zaczęłam pobierać w 2010 r. W 2013 r. dowiedziałam się o at. 25 ust.1b i o tym, że po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (61 lat i 2 miesiące), od emerytury w powszechnym wieku emerytalnym zostaną mi odjęte wszystkie dotychczas pobrane emerytury. To był wielki szok. Jestem osoba ostrożną. Gdybym wiedziała o tym w momencie rozpoczęcia pobierania emerytury, absolutnie bym się na to nie zdecydowała.. Jestem rocznik 1056. Moja sytuacja jest identyczna, jak sytuacja opisana w uzasadnieniu do wyroku TK P 20/16. Art. 25 ust. 1 b jest w stosunku do mnie i do wszystkich osób z roczników późniejszych, niż 1953 r, które pobierały wcześniejszą emeryturę przed 2013 r.. identycznie niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Ograniczone wyjęcie spod działania art. 25 ust 1 b tylko kobiet i tylko rocznika 1953, byłoby jaskrawą dyskryminacją osób, w identyczny sposób zaskoczonych art, 25 ust. 1 b.. Dlatego art. 1 senackiego projektu ustawy(druk nr 12) : Art. 1. W ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 i 2245 oraz z 2019 r. poz. 39, 539, 730 i 752) w art. 25 po ust. 1b dodaje się ust. 1ba w brzmieniu: „1ba. Przepisu ust. 1b nie stosuje się do ubezpieczonych, którzy pobrali emeryturę na podstawie wniosku złożonego przed dniem 6 czerwca 2012 r., a uprawnienie do emerytury, o której mowa w art. 24, uzyskali po 2012 r.”. uważam za właściwy. Datę "6 czerwca 2012 r." należałoby zmienić 1 stycznia 2013. Wyrażam nadzieję, że artykuł ten nie ulegnie zmianom, które ograniczyłyby krąg osób, objętych ustawą do kobiet z rocznika 1953, jak to już miało miejsce w tym roku, po wniosku członka rządu, już po odbyciu konsultacji społecznych- co wprawiło w głębokie zdumienie zainteresowane osoby. Emeryci już długo stykają się z tym problemem, bardzo wielu z nich jest świadomych w sprawie art. 25 ust. 1 b i mam nadzieję, że ustawodawca potraktuje identycznie wszystkie osoby, które rozpoczęły pobieranie wcześniejszej emerytury bez świadomości, że w przyszłości ustawodawca wymyśli i wprowadzi art. 25 ust. 1b, pomniejszający ich emerytury., t.j., nie tylko rocznik 1953, ale również roczniki późniejsze. Z poważaniem Wyborca do Szanownych Pań i Panów Senatorów "Niektóre kobiety nawet po czterech latach po przejściu na wcześniejszą emeryturę, dowiedziały się, że wypłacone im świadczenia emerytalne pomniejszą podstawę ustalenia wysokości emerytury powszechnej. Wprowadzenie nowych regulacji nastąpiło zdecydowanie za późno, by przygotować się do takiej zmiany i uniknąć nieprzewidzianych, niekorzystnych skutków prawnych. Kobiety te nie miały możliwości, by zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r. Dlatego też Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy o FUS jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa" Powyższy cytat z uzasadnienia do wyroku Trybunału Konstytucyjnego opisuje dokładnie sytuację, w jakiej się znalazłam. W 2007 r. dowiedziałam się z mediów, że, aby nie utracić prawa do emerytury w "starym systemie", muszę złożyć wniosek o emeryturę. Do tego momentu nie myślałam w ogóle o emeryturze. Wobec groźby utraty uprawnień do emerytury na „starych zasadach” złożyłam wniosek o emeryturę na podst. art. 88 Karty Nauczyciela, przed 31 maja 2007 r. Żeby ZUS w ogóle przyjął i rozpatrzył mój wniosek, jako nauczycielka, musiałam przed jego złożeniem zwolnić się z pracy, gdyż taki wówczas obowiązywał przepis, obowiązujący nauczycieli. Musiałam zakończyć pracę do końca sierpnia (nauczyciel nie może rozwiązać stosunku pracy w trakcie roku szkolnego).. Wskutek rozwiązania umowy o pracę straciłam pracę w szkole. Emerytura na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela była wyliczana w identyczny sposób, jak emerytury z art. 46 UoEiR z FUS, bez żadnych specjalnych dodatków. Przed złożeniem wniosku zapytałam w ZUS, czy, w związku ze złożeniem wniosku o emeryturę, grożą mi jakieś komplikacje w przyszłości. Dostałam odpowiedź, że po uzyskaniu uprawnień do wcześniejszej emerytury, po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, otrzymam drugą emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, z nową kwotą bazową, zamiast emerytury dotychczasowej. Po złożeniu wniosku emerytury nie pobierałam. Pracowałam cały czas w innym zawodzie. Emeryturę zaczęłam pobierać w 2010 r. Po 3 latach, w 2013 r. dowiedziałam się o at. 25 ust.1b i o tym, że po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (61 lat i 2 miesiące), od emerytury w powszechnym wieku emerytalnym zostaną mi odjęte wszystkie dotychczas pobrane emerytury. To był wielki szok. Jestem osoba ostrożną. Gdybym wiedziała o tym w momencie rozpoczęcia pobierania emerytury, absolutnie bym się na to nie zdecydowała.. Jestem rocznik 1956. Moja sytuacja jest identyczna, jak sytuacja opisana w uzasadnieniu do wyroku TK P 20/16. Art. 25 ust. 1 b jest w stosunku do mnie i do wszystkich osób z roczników późniejszych, niż 1953 r, które pobierały wcześniejszą emeryturę przed 2013 r..jest identycznie niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Ograniczone wyjęcie spod działania art. 25 ust 1 b tylko kobiet i tylko rocznika 1953, byłoby jaskrawą

dyskryminacją osób, w identyczny sposób zaskoczonych art, 25 ust. 1 b.. Dlatego art. 1 senackiego projektu ustawy(druk nr 12) : „ Art. 1. W ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 i 2245 oraz z 2019 r. poz. 39, 539, 730 i 752) w art. 25 po ust. 1b dodaje się ust. 1ba w brzmieniu: „1ba. Przepisu ust. 1b nie stosuje się do ubezpieczonych, którzy pobrali emeryturę na podstawie wniosku złożonego przed dniem 6 czerwca 2012 r., a uprawnienie do emerytury, o której mowa w art. 24, uzyskali po 2012 r.”. uważam za właściwy. Datę "6 czerwca 2012 r." należałoby zmienić „1 stycznia 2013.” Wyrażam nadzieję, że artykuł ten nie ulegnie zmianom, które ograniczałyby krąg osób, objętych ustawą do kobiet z rocznika 1953, jak to już miało miejsce w tym roku, po wniosku członka rządu, już po odbyciu konsultacji społecznych, co wprawiło w głębokie zdumienie zainteresowane osoby. Emeryci już długo stykają się z tym problemem, bardzo wielu z nich jest świadomych w sprawie art. 25 ust. 1 b i mam nadzieję, że ustawodawca potraktuje identycznie wszystkie osoby, które rozpoczęły pobieranie wcześniejszej emerytury bez świadomości, że w przyszłości ustawodawca wymyśli i wprowadzi art. 25 ust. 1b, pomniejszający ich emerytury., t.j., nie tylko rocznik 1953, ale również roczniki późniejsze. Z poważaniem G.K.